

Osiem osób na świecie włada połową majątku świata

18 stycznia 2017

Połowa światowego bogactwa jest w rękach zaledwie ośmiu osób – posiadają takie same środki, co 3,6 miliarda ludzi na planecie, którzy stanowią najbiedniejszą część ludzkości. Potwierdzają to wyniki badań Oxfam – międzynarodowego stowarzyszenia organizacji zajmujących się problemem ubóstwa. Końcowy raport stwierdza, że w porównaniu z ubiegłym rokiem przepaść między bogatymi i biednymi wzrosła. Według prognoz ekspertów pierwszy dolarowy bilioner może pojawić się już za 25 lat.

„To oburzające, że takie bogactwo znajduje się w rękach mniejszości, podczas gdy co dziesiąty człowiek na świecie jest zmuszony żyć za mniej niż 2 dolary dziennie. Ta nierówność utrzymuje tysiące milionów [ludzi] w ubóstwie. To niszczy nasze społeczeństwo i podważa demokrację” – powiedział dyrektor wykonawczy Oxfam Winnie Byanima. Według niego płace na całym świecie zmniejszają się, a szefowie imperiów biznesowych otrzymują milionowe premie. „Dostęp do opieki zdrowotnej i edukacji ubogich warstw ludności jest ograniczony, a korporacje i najbogatsze osoby naszej planety unikają płacenia podatków. Głosy biednych są ignorowane, a rządy dostosowują się do potrzeb wielkiego biznesu i bogatych” – powiedział Byanima.

Zdaniem badaczy raport pokazuje, że obecna gospodarka sprzyja koncentracji bogactwa w rękach elity, która bogaci się kosztem najbiedniejszych ludzi na świecie, których większość stanowią kobiety. Majątek najbardziej zamożnych ludzi jest tak wielki i nadal rośnie w tak szybkim tempie, że pierwszy dolarowy bilioner pojawi się już w ciągu 25 lat. „Aby wydać bilion dolarów, trzeba wydawać milion dolarów codziennie przez 2738 lat” – czytamy w raporcie.

Należy zauważyć, że niezadowolenie z nierówności doprowadziło do całego szeregu głośnych wydarzeń politycznych – takich jak zwycięstwo Donalda Trumpa w wyborach w USA, dojście do władzy Rodrigo Duterte na Filipinach i decyzja o Brexicie w referendum w Wielkiej Brytanii. W latach od 1988 do 2011 dochody najbiedniejszych 10% ludności wzrosły zaledwie o 65 dolarów na osobę, podczas gdy dochód bogatego 1% – o 11 800 dolarów (czyli 182 razy więcej).

Według Oxfam na liście najbogatszych ludzi są głównie obywatele USA. Wśród nich jest tylko dwóch przedstawicieli innych krajów – Hiszpanii i Meksyku. Do trójki najbogatszych ludzi planety należą założyciel Microsoftu Bill Gates (USA) z 75 miliardami dolarów, założyciel Inditex Amancio Ortega (Hiszpania) z 67 miliardami dolarów oraz dyrektor generalny i największy udziałowiec Berkshire Hathaway Warren Buffett (USA) z 60,8 miliarda dolarów.

Za nimi uplasowali się właściciel Grupo Carso Carlos Slim Helu (Meksyk) – 50 miliardów dolarów, główny dyrektor wykonawczy Amazonu Jeff Bezos (USA) – 45,2 miliarda dolarów, dyrektor wykonawczy i współzałożyciel Facebooka Mark Zuckerberg (USA) – 44,6 miliarda dolarów, dyrektor wykonawczy Oracle Larry Ellison (USA) – 43,6 miliarda dolarów i właściciel oraz dyrektor generalny firmy Bloomberg LP Michael Bloomberg (USA) – 40 miliardów dolarów.

Oxfam podkreśla, że rządy krajów świata mogą podjąć kroki w celu normalizacji równowagi. W tym celu należy podnieść podatki na wysokie dochody, jak również założyć fundusze na inwestycje w opiekę zdrowotną, edukację i tworzenie miejsc pracy. Ponadto władze powinny wspierać przedsiębiorstwa, które troszczą się nie tylko o akcjonariuszy, ale także o dobro swoich pracowników i całego społeczeństwa. Jako przykład badacze przytaczają korporację Mondragon, w której kierownicy nie mogą otrzymywać wynagrodzenia przekraczającego 9-krotność minimalnego wynagrodzenia pracownika.

Badanie ekspertów organizacji odbyło się w przeddzień Światowego Forum Ekonomicznego w Davos, które odbędzie się w dniach od 17 do 20 stycznia.

Źródło: pl.SputnikNews.com